ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN—POLONIA
VOL. XXIX, 10 SECTIO G 1982

Filia UMCS w Rzeszowie
Zakład Nauk Prawno-Ustrojowych

Aleksander OLESZKO

Roszczenia o dostarczanie środków utrzymania w świetle kodeksu cywilnego

Притязания о предоставлении средств на содержание в свете Гражданского кодекса

Les prétentions de fournir les moyens de subsistance en vertu du code civil

1

Dostarczanie środków utrzymania kojarzy się przede wzystkim z instytucją prawa rodzinnego, a mianowicie z obowiązkiem alimentacyjnym uregulowanym w art. 128 i n. k.r.o.[1] W literaturze państw socjalistycznych próbuje się nawet bardzo silnie eksponować obowiązek dostarczania środków utrzymania jako specyficzną instytucję prawa rodzinnego, odróżniającą ją od prawa cywilnego. Podkreśla się przy tym wprawdzie, że w prawie cywilnym spotykamy zobowiązania, których treścią jest periodyczne wypłacanie określonych sum, przy czym wypłaty te mogą w pewnych sytuacjach być jedynym źródłem utrzymania wierzyciela. W tym jedynie rozumieniu używamy co do niektórych cywilnoprawnych stosunków zobowiązaniowych wyrażenia „winien dostarczać utrzymania". W istocie rzeczy jednak przy owych cywilnoprawnych stosunkach zobowiązaniowych chodzi nie o „utrzymanie" płynące z określonych stosunków rodzinnych, lecz o wyrównanie powstałych strat, wykonanie rozporządzenia osoby trzeciej, wypełnienia zobowiązania umownego itd. Zatem

[1] Artykuł 128 k.r.o. brzmi: „Obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo".

zobowiązania te tylko zewnętrznie podobne są do obowiązku alimentacyjnego.[2]

Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na fakt, że prawo polskie oprócz obowiązku alimentacyjnego zna również inne instytucje służące podobnemu celowi, ale uregulowane w kodeksie cywilnym. W ramach regulowanego tymi normami stosunku cywilnoprawnego jedna ze stron może domagać się od drugiej zachowania polegającego na dostarczaniu środków materialnych potrzebnych do zaspokojenia swych potrzeb życiowych. Na gruncie tych właśnie unormowań zachodzi potrzeba dokonania analizy przewidzianego w nich obowiązku dostarczania środków utrzymania oraz skonfrontowania go z odpowiednimi unormowaniami wynikającymi z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.[3]

Mówiąc o roszczeniach o dostarczanie środków utrzymania, dla których podstawą prawną jest kodeks cywilny, niektóre jego przepisy nawiązują wprost do tego określenia (art. 127 § 2, 446 § 2, 938, 966 k.c.), inne posługują się nazwą obowiązku alimentacyjnego (art. 896, 897, 916 k.c.). Z treści jeszcze innych przepisów (art. 903, 908 § 1, 127 § 2, 446 § 2, 444 § 2 k.c.) wynika wreszcie, że funkcją świadczenia pieniężnego jest zapewnienie uprawnionemu środków utrzymania. Przeprowadzenie analizy tych instytucji, a zwłaszcza porównanie funkcji i celów, jakie spełniać mają środki utrzymania wobec uprawnionych do ich otrzymywania, pozwoli rozstrzygnąć, w jakim zakresie może być dopuszczalne stosowanie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego do danego stosunku cywilnoprawnego, jak również czy zawsze uzasadnione jest tak ostre

[2] Por. np. A. I. Piergamient: *Alimientnyje objazatielstwa po sowietskomu prawu*, Moskwa 1951, ss. 6—7; Sz. D. Czikwaszwili: *Immuszczestwiennyje otnoszenija w siemje*, Moskwa 1976, s. 16 i n.; N. M. Jerszowa: *Woprosy siemji w grażdanskom prawie*, Moskwa 1977, s. 15 i n.; S. Grzybowski: *Pojęcie i cechy charakterystyczne socjalistycznego prawa alimentacyjnego*, „Zeszyty Naukowe UJ", „Prawo" 1957, nr 4, s. 17; A. Wolter: *Kierunki zmian polskiego prawa rodzinnego*, „Państwo i Prawo" 1958, nr 8—9, ss. 269—291.

[3] Na tle ustawodawstw cywilnych państw socjalistycznych polski kodeks cywilny w najszerszym zakresie udziela wspomnianej ochrony uprawnionym do otrzymania środków utrzymania, które wynikają ze stosunków cywilnoprawnych i niezależnie od łączących te osoby prawnym węzłem rodzinnym, który stanowi również podstawę do żądania od obowiązanych dostarczania środków utrzymania. Unormowania te są niewątpliwie wynikiem utrzymania w polskim systemie prawnym, a w tym również w kodeksie cywilnym, stosunkowo szerokiego — w porównaniu z innymi krajami socjalistycznymi — zakresu środków produkcji stanowiących własność indywidualną osób fizycznych, a zwłaszcza majątkowych stosunków wiejskich. W celu porównania omawianego stanu rzeczy posłużmy się przykładami takich uwarunkowań, jak: zasady ustawodawstwa cywilnego ZSRR i republik związkowych (ustawa z 8 XII 1961 r.) i kodeks cywilny RFSRR (ustawa z 11 VI 1964 r.), które pochodzą z okresu uchwalenia przez Sejm PRL kodeksu cywilnego, oraz najnowszy kodeks cywilny NRD (ustawa z 19 VI 1975 r.).

i jednoznaczne przeciwstawianie odpowiednich unormowań wynikających z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz kodeksu cywilnego.

2

Zanim jednak przejdziemy do rozważań związanych bezpośrednio z przepisami kodeksu cywilnego, zachodzi konieczność skrótowego choćby zarysowania problematyki roszczeń o dostarczanie środków utrzymania na gruncie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Instytucja obowiązku alimentacyjnego uregulowana została w rozdziale II, dziale III, art. 128—144 k.r.o. Od razu należy jednak stwierdzić, iż przepisy te nie stanowią jednolitej grupy. Oprócz podstawowego obowiązku alimentacyjnego, obciążającego krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo (art. 128, 129, 133—135 k.r.o.), przepisy zamieszczone w tym dziale regulują także roszczenia między powinowatymi (art. 144 k.r.o.), co do których z mocy § 3 art. 144 k.r.o. przepisy o obowiązku alimentacyjnym między krewnymi stosuje się tylko „odpowiednio", a ponadto roszczenia majątkowe matki dziecka wobec nie będącego jej mężem ojca dziecka (art. 141—142 k.r.o.), z których przynajmniej niektóre z nich mają w zasadzie charakter odszkodowawczy, a nie alimentacyjny oraz roszczenia regresowe (art. 140 k.r.o.) o charakterze czysto zobowiązaniowym. Pomimo wskazanej różnorodności roszczeń o dostarczanie środków utrzymania, zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego, przyjmuje się, iż przez dostarczanie środków utrzymania, które wchodzą w zakres obowiązku alimentacyjnego uregulowanego w wymienionych przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego rozumieć należy zaspokajanie normalnych, bieżących, konsumpcyjnych potrzeb uprawnionego, a więc zapewnienie mu pożywienia, ubrania, mieszkania, opału, światła, leczenia itp.[4] W ten sposób wskazuje się na alimentacyjny charakter dostarczanych uprawnionemu środków utrzymania, wyłączający możliwość ich kapitalizacji na przyszłość czy też ustalenia wysokości wykraczającej poza ustalone przez prawo granice.[5] Arty-

[4] Z najnowszej literatury podręcznikowej por. S. Szer: *Prawo rodzinne*, Warszawa 1966, s. 301 i n.; B. Walaszek: *Zarys prawa rodzinnego i opiekuńczego*, Warszawa 1971, s. 208 i n.; J. Winiarz: *Prawo rodzinne*, Warszawa 1974, s. 260 i n.; B. Dobrzański [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Komentarz*, Warszawa 1975, s. 685 i n.; J. Gwiazdomorski: *Przesłanki istnienia obowiązku alimentacyjnego*, Biblioteka „Palestry" 1974, nr 5, s. 5 i n.; *id.*: *Treść i zakres obowiązku alimentacyjnego*, „Krakowskie Studia Prawnicze" 1975, VIII, s. 3 i n.

[5] Na przykład w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego obowiązek alimentacyjny rodzica względem dziecka nie obejmuje wpłat na pokrycie wkładu w spółdzielni budownictwa mieszkaniowego, mających na celu uzyskanie przez dziecko w przyszłości spółdzielczego prawa do lokalu, zob. uchwałę SN z 10 V 1977 r. (III CZP 26/77), OSNCP 1977, nr 12, poz. 231.

kuł 135 § 1 k.r.o. wyznacza granicę obowiązku alimentacyjnego stanowiąc, że zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od dwóch kryteriów, mianowicie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.[6]

Wymaga jednak podkreślenia, że na gruncie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego źródłem powstania roszczeń o dostarczanie środków utrzymania są nie tylko przepisy zamieszczone w art. 128—144 k.r.o. Podobne roszczenia wynikają również z treści art. 27 i 28 k.r.o. Na podstawie tych przepisów małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny. Niezależnie od przyjętego zapatrywania co do konstrukcji prawnej tego obowiązku, można stwierdzić, iż ma on charakter alimentacyjny, bowiem jego celem jest zapewnienie przez każdego z małżonków dostarczania środków na pokrycie usprawiedliwionych potrzeb rodziny.[7] Wreszcie odnotować trzeba obowiązek dostarczania środków utrzymania istniejący między byłymi małżonkami po rozwodzie (art. 60 k.r.o.) oraz po unieważnieniu małżeństwa (art. 60 w zw. z art. 21 k.r.o.). Obowiązek ten powinien być realizowany w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. Charakter roszczenia z art. 60 k.r.o. wywołuje najwięcej sporów doktrynalnych zarówno co do podstawy prawnej jego uwzględnienia, jak i funkcji oraz celów, jakie ma speł-

[6] Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie rozstrzyga, w jakiej postaci świadczenia alimentacyjne mają być przez zobowiązanego spełniane. Zatem środki utrzymania dostarczyć można zarówno w naturze, jak i pieniądzach, przy czym nie zastrzega się ani sposobu płatności, ani w jaki sposób należy określać wysokość rat alimentacyjnych. Dotychczasowa praktyka sądów określała wysokość alimentów kwotowo. Istotny przełom w tym zakresie czyni uchwała Składu 7 Sędziów SN z 22 IX 1979 r. (III CZP 16/79), OSNCP 1980, nr 7—8, poz. 129, wedle której w wypadku, gdy uprawniony do alimentacji ma prawo do równej stopy życiowej ze zobowiązanym, zasądzenie alimentów przez określenie ich w ułamkowej części wynagrodzenia nie jest wyłączone, jeżeli wynagrodzenie stanowi jedyne stałe źródło utrzymania zobowiązanego, a system tego wynagrodzenia usprawiedliwia takie rozstrzygnięcie. Zob. także A. Oleszko: *Sposoby określania świadczeń alimentacyjnych*, „Nowe Prawo" 1979, nr 7—8, s. 26 i n.; zob. S. K. Rzonca: *Z problematyki dostarczania środków utrzymania*, „Zeszyty Naukowe UJ", „Prace prawnicze" 1981, z. 98, s. 81 i n.

[7] Bliżej na ten temat J. Gwiazdomorski: *„Alimentacyjny" obowiązek między małżonkami*, Warszawa 1970, s. 81 i n.; zob. także: T. Smyczyński: *Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dziecka a polityka socjalna państwa*, Ossolineum, Wrocław—Warszawa—Kraków 1978, ss. 89—91; J. Mulak, A. Oleszko: *Roszczenia o zaspokojenie potrzeb rodziny w świetle spraw o nakazanie wypłaty wynagrodzenia współmałżonkowi*, „Zeszyty Naukowe IBPS" 1981, nr 14, ss. 58—76.

niać.[8] W interesującej nas kwestii trzeba odnotować stanowisko J. Gwiazdomorskiego, według którego obowiązek z art. 60 k.r.o. ma wprawdzie charakter typowo alimentacyjny (jego realizacja polega na dostarczaniu środków utrzymania przez jednego z byłych małżonków na rzecz drugiego, co służyć ma tylko zaspokojeniu potrzeb małżonka uprawnionego), ale również spełnia on funkcję odszkodowawczą. Według tego autora, obie te funkcje nie wykluczają się, a tylko wzajemnie przeplatają, zaś przewaga jednej z nich uzależniona jest od poszczególnych przypadków wchodzących w zakres przepisu § 1 i 2 art. 60 k.r.o.[9] Wypada nadto podkreślić, że przesłanką powstania roszczeń opartych na obowiązku alimentacyjnym jest niedostatek uprawnionego (art. 133 § 2 k.r.o.)[10], przy czym jego konkretyzacja wymaga niejednokrotnie spełnienia dalszych przesłanek, określanych jako zgodność z zasadami współżycia społecznego (art. 144 k.r.o.) albo istnienie wyjątkowych okoliczności (art. 60 § 3 k.r.o.).

Powyższe rozważania można zamknąć następującą konkluzją: roszczenia o dostarczanie środków utrzymania, przewidziane w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym mają zawsze charakter alimentacyjny bądź są do niego zbliżone (art. 27 k.r.o.), a wyjątkowo — także odszkodowawczy (art. 60 k.r.o.). Różny jest natomiast sposób zindywidualizowania potrzeb osób uprawnionych. Jeżeli w ramach obowiązku alimentacyjnego dostarczanie środków utrzymania zmierza do zaspokajania indywidualnych potrzeb każdej z osób uprawnionych, to na tle art. 27 k.r.o. chodzi o zaspokojenie potrzeb rodziny traktowanej jako całość. W tym ostatnim przypadku małżonek zobowiązany do świadczenia sam również korzysta ze środków materialnych, które stanowią wspólne dobro rodziny.

3

Źródła powstania obowiązku o dostarczanie środków utrzymania na gruncie kodeksu cywilnego można najogólniej podzielić na dwie grupy. Do pierwszej zaliczyć należy obowiązek, który wynika z uzyskania przez daną osobę korzyści majątkowej albo na podstawie zawartej umowy (np. art. 903 i 908 § 1 k.c.), albo w drodze dziedziczenia (art. 938 i 966 k.c.). W grupie drugiej obowiązek ten łączy się z wyrządzeniem szkody polegającej na utracie żywiciela na skutek śmierci osoby, która była obciążona ustawowym obowiązkiem alimentacyjnym albo dobrowolnie i stale

---

[8] Gwiazdomorski: *op. cit.*, s. 166 i n. oraz cyt. tam literatura i orzecznictwo.

[9] *Loc. cit.*, Rzonca: *op. cit.*, s. 86.

[10] Przesłanka ta nie jest brana pod uwagę tylko co do roszczeń alimentacyjnych dziecka wobec rodzica (art. 133 § 1 k.r.o.) oraz gdy zobowiązanym jest małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia w razie orzeczenia rozwodu (art. 60 § 2 k.r.o.).

dostarczała środków utrzymania — art. 446 § 2 i 127 § 1 k.c., bądź na uszkodzeniu ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia na osobie (art. 444 § 2 k.c.). Obowiązek dostarczania środków utrzymania powstaje albo od razu w momencie powstania danego stosunku cywilnoprawnego, albo dopiero w następstwie dalszych zdarzeń powstałych podczas jego trwania. Kodeks cywilny nie przewiduje wspólnej regulacji dla wskazanych wyżej przypadków, dlatego zachodzi konieczność kolejnego ich przedstawienia.

4

Jak wskazano, podstawę roszczenia o dostarczanie środków utrzymania może stanowić umowa obligacyjna. Przykładem jest umowa dożywocia, na której podstawie w zamian za przeniesienie własności nieruchomości nabywca zobowiązuje się zapewnić zbywcy dożywotnie utrzymanie.[11] Uprawnionym z tytułu tej umowy jest zbywca nieruchomości, zobowiązanym — jej nabywca, którym może być osoba obca bądź bliska (np. krewny) względem nabywcy. Podmiotem zobowiązanym może być także dalszy nabywca w razie zbycia nieruchomości obciążonej dożywociem (art. 910 k.c.). Treścią tego zobowiązania jest zazwyczaj przyjęcie zbywcy jako domownika, dostarczenie mu wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła, opału, zapewnienie mu pomocy i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawienie mu własnym kosztem pogrzebu odpowiadającego miejscowym zwyczajom (art. 908 § 1 i 3 k.c.).

W literaturze oraz orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtował się zgodny pogląd, iż świadczenie nabywcy nieruchomości spełnia także funkcje alimentacyjne zmierzające do zaspokojenia bieżących potrzeb zbywcy nieruchomości, bez konieczności wykazania po jego stronie niedostatku.[12] Wszystkie wskazane wyżej uprawnienia przysługujące dożywotnikowi, łącznie z ewentualnym prawem do renty, służebnością mieszkania[13]

---

[11] Zasady ustawodawstwa ZSRR, kodeks cywilny RFSRR oraz kodeks cywilny NRD nie znają w ogóle umowy dożywocia w kształcie podanym w kodeksie cywilnym. Jednakże art. 253 k.c. RFSRR przewiduje możliwość zawarcia umowy kupna-sprzedaży domu mieszkalnego z zastrzeżeniem dożywotniego utrzymania sprzedawcy. Kupujący zobowiązuje się zamiast zapłaty ceny kupna zapewnić sprzedawcy dożywotnie utrzymanie w naturze w postaci mieszkania, wyżywienia, pielęgnowania i niezbędnej pomocy.

[12] Z. Policzkiewicz-Zawadzka: *Umowa o dożywocie*, Warszawa 1971, s. 46; Z. Radwański [w:] *System prawa cywilnego, Prawo zobowiązań, Część szczegółowa*, pod red. S. Grzybowskiego, t. III, Ossolineum, Wrocław—Warszawa—Kraków 1976, ss. 958—975 i cyt. tam literatura oraz orzecznictwo.

[13] Służebność mieszkania traktowana jest jako służebność osobista, której przyznaje się charakter alimentacyjny przejawiający się w niezbywalności, termi-

i użytkowaniem części nieruchomości, należą do treści prawa dożywocia (art. 908 § 2 k.c.) i zmierzają do zapewnienia uprawnionemu środków utrzymania, czego wyrazem jest i to, że prawo to ma charakter ściśle osobisty i niezbywalny [14]. Tym niemniej alimentacyjny charakter prawa dożywocia, którego geneza tkwi w umowie cywilnoprawnej, a nie w stosunku z zakresu prawa rodzinnego, odróżnia ten obowiązek w istotny sposób od typowego obowiązku alimentacyjnego. Przede wszystkim właściciel nieruchomości, zawierając umowę dożywocia, wiąże z tą tylko czynnością prawną uprawnienie do korzystania ze środków utrzymania. Jeżeli jednak umowa ta zostaje zawarta między osobami, między którymi istnieje obowiązek alimentacyjny oparty na łączącej te osoby więzi rodzinnoprawnej, wówczas zakres świadczeń alimentacyjnych nie może być ograniczony przez fakt zawarcia umowy dożywocia, ale przeciwnie, umowa dodatkowo zabezpiecza potrzeby uprawnionego. Treść umowy może rozszerzyć zakres jego uprawnienia poza zakres określony za pomocą kryteriów charakterystycznych dla roszczeń alimentacyjnych określonych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. W każdym jednak razie świadczenia wynikające z umowy nie są równoważne, kodeks cywilny nie przewiduje w zasadzie żadnych maksymalnych rozmiarów świadczeń przypadających uprawnionemu.[15]

Odrębnego rozpatrzenia wymaga prawo dożywotnika do powtarzających się świadczeń w pieniądzach lub rzeczach oznaczonych co do gatunku (art. 908 § 2 k.c.), bądź do dożywotniej renty przyznanej w zamian za inne uprawnienia (oznaczone najczęściej w naturze, o których mowa w art. 908 § 1 k.c.) na skutek wytworzenia się między stronami umowy takich stosunków, że nie można wymagać od nich, żeby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności (art. 913 § 1 k.c.). Ponadto chodzi o takie sytuacje, w których po zawarciu umowy powstaje zmiana stosunków majątkowych i zarobkowych, uzasadniająca, zarówno po stronie uprawnionego do renty, jak i zobowiązanego, wystąpienie z roszczeniem o podwyższenie bądź obniżenie dotychczasowych świadczeń. Jeżeli bowiem uwzględnimy, że renta ta spełnia funkcje alimentacyjne, wówczas powstaje pytanie, czy do tego rodzaju przypadków należy odpowiednio stosować przepis art. 138 k.r.o. Nie przecząc wskazanym wyżej funkcjom

---

nowości i wyłącznym jego przywiązaniu do uprawnionego. Zob. A. Wąsiewicz [w:] *System prawa cywilnego, Prawo własności i inne prawa rzeczowe*, pod red. J. Ignatowicza, t. II, Ossolineum, Wrocław—Warszawa—Kraków 1977, s. 715.

[14] Wyjątkiem od tej zasady jest roszczenie o wymagane za życia uprawnionego raty alimentacyjne oraz o sprawienie dożywotnikowi pogrzebu.

[15] Jednakże, według orzecznictwa Sądu Najwyższego, za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego należy uznać zapewnienie sobie przez dożywotnika świadczeń rażąco wysokich, niekoniecznych dla zaspokojenia normalnych potrzeb utrzymania.

alimentacyjnym prawa dożywocia, trzeba zwrócić uwagę, iż źródłem powstania tego prawa jest umowa, zatem należy w tym właśnie prawie, a nie stosunkach rodzinnych, poszukiwać stosownej odpowiedzi na powyższe pytanie.

Niewątpliwie z celu dożywocia wynika, że dożywotnik w każdym okresie swojego życia powinien otrzymywać takie świadczenia, które w pełni zaspokajałyby jego potrzeby objęte dożywociem. Zakres tych potrzeb w treści umów jest różnie określany, jednakże można wyróżnić następujące sytuacje faktyczne:

1) gdy w umowie dożywocia strony określiły konkretnie świadczenie w naturze na rzecz dożywotnika (np. 100 kg zboża, 50 kg ziemniaków itp.);

2a) gdy w umowie określono w sposób zbliżony do art. 908 § 1 k.c. świadczenie w zakresie szerszym lub węższym albo nawet takim samym; b) gdy w umowie nie określono zakresu świadczeń należnych dożywotnikowi i wówczas zakres ten oznacza art. 908 § 1 k.c.

Z powyższego przedstawienia wynika, że treść umowy dożywocia wyznacza zakres świadczeń na rzecz dożywotnika i jeżeli strony wyraźnie nie uczynią odpowiedniego zastrzeżenia, wówczas treść przepisu art. 908 § 1 k.c. wyznacza sposób i zakres uprawnień dożywotnika. Wyrazem takiej wykładni umowy dożywocia jest art. 913 § 1 k.c., który stanowi, że w przypadku zmiany prawa dożywocia na dożywotnią rentę, renta ta powinna odpowiadać wartości tego prawa. Wymaga zatem rozstrzygnięcia, czy renta, o której mowa w art. 913 § 1 k.c., zbliżona jest swoim charakterem do renty uregulowanej w kodeksie cywilnym (art. 903—907 k.c.), czy do renty alimentacyjnej (art. 128 i n. k.r.o.). Uwzględniając genezę powstania dożywocia, należy przyjąć za Sądem Najwyższym [16], iż renta z art. 913 § 1 k.c. swoim charakterem zbliżona jest raczej do renty uregulowanej z art. 903 i n. k.c., zawartej w tym samym tytule (XXXIV k.c.) co umowa dożywocia. Rozstrzygnięcie tej kwestii pociąga za sobą określone skutki w ocenie zmiany stosunków majątkowych i zarobkowych powstałych między stronami po zawarciu umowy dożywocia. Po pierwsze należy jednak uznać, że w razie zmiany wspomnianych stosunków, do zmiany określonej według art. 913 § 1 k.c. nie stosuje się odpowiednio przepisu art. 907 § 2 k.c. ani też art. 138 k.r.o. Trafnie podkreśla się w literaturze, że propozycje dalszego rozszerzania sfery zastosowania art. 907 § 2 k.c. w drodze analogii na renty ustalone w zamian za dożywocie nie daje się pogodzić z treścią art. 913 § 1 i 914 k.c., które wyraźnie uzależniają wysokość renty od wartości prawa dożywocia, co z kolei znajduje uzasadnienie we wzajemnym charakterze umowy dożywocia.[17] Tak

---

[16] Por. uchwałę SN z 18 V 1978 r. (III CZP 29/78), OSNCP 1979, nr 2, poz. 22.

[17] Tak Policzkiewicz-Zawadzka: *op. cit.*, s. 116; Radwański [w:] *op. cit.*, ss. 955—956.

więc na mocy art. 913 § 1 k.c. zmiana wysokości renty dożywotniej w przypadku wskazanym pod 1 polegać będzie z reguły na zmianie cen produktów umówionych tytułem dożywocia, zaś nie będzie podlegał badaniom zakres usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. W przypadku omówionym pod 2 zmianę stosunków uzasadniać będzie nie tylko zmiana cen czy wartości umówionych świadczeń, ale także usprawiedliwiona zmiana potrzeb uprawnionego. Przepis art. 913 § 1 k.c. będzie mógł być stosowany także wówczas, gdy zmiana stosunków nastąpi w omawianym wyżej zakresie na korzyść uprawnionego (np. obniżka cen), a wówczas mogło być uzasadnione żądanie zobowiązanego do obniżenia renty.

5

Z umownym stosunkiem zobowiązaniowym, rodzącym obowiązek dostarczania środków utrzymania, mamy także do czynienia na tle przepisów o umowie darowizny. Jeśli po wykonaniu darowizny darczyńca popadnie w niedostatek, na obdarowanym ciąży określony w art. 897 k.c. obowiązek dostarczenia darczyńcy w granicach istniejącego jeszcze wzbogacenia środków, których mu brak do utrzymania odpowiadającego jego usprawiedliwionym potrzebom albo do wypełniania ciążących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych.[18] Tak więc przesłankami powstania obowiązku dostarczania środków utrzymania jest zawarcie i wykonanie umowy darowizny oraz popadnięcie darczyńcy w niedostatek. W każdym razie jednak obdarowany może zwolnić się od powyższego obowiązku wynikającego z umowy darowizny, zwracając darczyńcy wartość wzbogacenia (art. 897 *in fine* k.c.). Jaki zatem charakter ma obowiązek obdarowanego oraz, z jaką chwilą powstaje on na rzecz uprawnionego? W doktrynie reprezentowany jest zarówno pogląd, że obowiązek obdarowanego ma charakter obligacyjny, jak i pogląd przyznający mu charakter alimentacyjny. Zwolennicy drugiego poglądu uważają, że na gruncie art. 897 k.c. chodzi o typowe roszczenie alimentacyjne, kierowane przez osoby uprawnione wprost do obdarowanego, który występuje tylko na podstawie wykonanej darowizny i przy spełnieniu dalszych przesłanek wskazanym w tym przepisie w miejsce darczyńcy.[19] Wydaje się jednak, iż przynajmniej gdy chodzi o roszczenie przysługujące samemu darczyńcy bardziej uzasadniony jest pogląd kwalifikujący obowiązek obdarowanego jako obowiązek obligacyjno-prawny, posiadający jedynie pewne ce-

---

[18] Chociaż umowa darowizny została uregulowana w art. 256—257 k.c. RFSRR i § 282—283 k.c. NRD, to jednak nie przewidziano żadnych roszczeń, które wynikłyby z jej zawarcia, a dotyczyły środków utrzymania.

[19] Tak L. Domański: *Instytucje kodeksu zobowiązań, Część szczegółowa*, Warszawa 1938, s. 166.

chy obowiązku alimentacyjnego.[20] Należy bowiem podnieść, iż ostateczną podstawą roszczenia darczyńcy jest więź obligacyjno-prawna, jaka między nim a obdarowanym wytwarza zawarcie umowy darowizny. Nie odgrywa tu natomiast żadnej roli tak typowa dla roszczeń alimentacyjnych prawna więź rodzinnoprawna. Tak więc nie zakres możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego do alimentacji obdarowanego wyznaczać będzie zakres świadczeń alimentacyjnych, ale aktualne wzbogacenie wynikające z wykonania umowy. Nawiązanie zaś do roszczenia alimentacyjnego przejawia się w treści roszczenia (dostarczenie środków utrzymania) oraz przesłankach jego powstania (niedostatek uprawnionego), z wyjątkiem roszczeń dzieci wobec rodziców.[21] Również w razie zmiany stosunków nie będzie miał zastosowania przepis art. 138 k.r.o., tylko odpowiednio art. 907 § 2 k.c.

Na gruncie art. 897 k.c. należy rozważyć sytuacje, w których darczyńca znajdujący się w niedostatku może żądać dostarczenia mu środków utrzymania nie tylko od obdarowanego, lecz również jest uprawniony do otrzymywania świadczeń alimentacyjnych na podstawie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego od innej osoby. Gdy zachodzi zatem w tym wypadku zbieg roszczeń darczyńcy, który oznaczałby, że roszczenia darczyńcy w stosunku do osoby zobowiązanej do alimentacji na jego rzecz na podstawie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz roszczenie przysługujące mu z mocy art. 897 k.c. względem obdarowanego aktualizują się równocześnie i wówczas darczyńcy przysługiwałby wybór jednego z tych roszczeń lub też równoczesne dochodzenie obu roszczeń w stosunku do obydwu podmiotów? Wydaje się, iż na pytanie to należy odpowiedzieć przecząco. Przemawia za tym charakter prawny każdego z tych roszczeń. Mając na uwadze określoną kolejność aktualizowania się obowiązku alimentacyjnego osób zobowiązanych do świadczenia alimentacyjnego (art. 132 k.r.o.), wydaje się, iż obowiązek obdarowanego aktualizuje się dopiero wówczas, gdy darczyńca znalazł się w niedostatku wywołanym także tym, iż nie ma on możliwości odpowiedniego korzystania z alimentacji ze strony osób wskazanych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym.[22] Inaczej natomiast trzeba ocenić sytuację, w której obdarowany jest zarazem obowiązany do alimentacji na rzecz darczyńcy na podstawie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Wówczas jest możliwy zbieg tych roszczeń o dostarczenie darczyńcy środków utrzymania od obdaro-

---

[20] Tak W. Czachórski: *Podstawowe elementy darowizny i jej odwołania*, „Nowe Prawo" 1968, nr 1, s. 28; L. Stecki: *Umowa darowizny*, Warszawa—Poznań 1974, s. 141 i n.

[21] Stecki: *op. cit.*, s. 142.

[22] *Ibid.*, s. 145.

wanego jako zobowiązanego do świadczenia alimentacyjnego, a wybór jego dochodzenia pozostawiony będzie uznaniu darczyńcy.[23]

W ramach omawianych stosunków umownych należy wyodrębnić rentę jako samoistne źródło powstania tego prawa na rzecz uprawnionego na podstawie art. 903 k.c. Istotną jej cechę stanowi okresowość świadczenia, którego przedmiotem mogą być pieniądze lub inne rzeczy oznaczone tylko co do gatunku. Rencie tej przypisuje się w zasadzie charakter zobowiązania osobistego typu alimentacyjnego, której funkcja polega na dostarczaniu uprawnionemu umówionych okresowych środków utrzymania.[24] A więc podkreśla się, że prawo pobierania renty jest prawem osobistym, które wygasa najpóźniej ze śmiercią uprawnionego. W razie ustanowienia renty bez wynagrodzenia zobowiązany ponosi złagodzoną, przewidzianą dla darczyńcy, odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy (art. 891, 892 w zw. z art. 906 § 2 k.c.). Przysługuje mu także prawo do rozwiązania stosunku prawnego z tych samych przyczyn, w ten sam sposób i z tymi samymi skutkami, jakie przewidziane są dla odwołania darowizny przez darczyńcę (art. 896, 898—902 w zw. z art. 906 § 2 k.c.), a w razie popadnięcia w niedostatek zobowiązany może nawet żądać dostarczenia mu środków utrzymania w granicach istniejącego jeszcze po stronie uprawnionego wzbogacenia, uzyskanego z tytułu pobieranych świadczeń rentowych (art. 898 w zw. z art. 906 § 2 k.c.).[25] Umowę renty, która stwarza prawo do jej pobierania w ogóle, należy odróżnić od prawa pobierania poszczególnych świadczeń okresowych tej renty. Potrzeba tego rozróżnienia znajduje między innymi wyraz przy rozważaniu kwestii przedawnienia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że roszczenia o wykonanie poszczególnych świadczeń rentowych jako świadczeń okresowych przedawniają się po upływie 3 lat, licząc od dnia ich wymagalności (art. 118 § 1 i 120 § 1 k.c.). Sporny jest natomiast problem, czy przedawniu podlega także prawo do poboru renty. Przeciwnicy tego poglądu wyrażają zapatrywanie, że prawo do poboru renty, z którego dopiero wypływają roszczenia do pobierania poszczególnych świadczeń okresowych, nie ma postaci roszczenia, przeto nie mają do niego zastosowania przepisy art. 117 i n. k.c.[26]

---

[23] Bliżej na ten temat zob. *ibid.*, ss. 147—150.

[24] Radwański [w:] *op. cit.*, s. 949 i n.; S. Rejman [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz*, t. II, s. 1751. Umowa ubezpieczenia stanowi odrębny typ umowy, do której nie stosują się przepisy o umowie renty (art. 805 § 3 k.c.).

[25] Radwański [w:] *op. cit.*, s. 953.

[26] *Ibid.*, s. 954 i cyt. tam przypisy 11—13. Z podobnym problemem spotykamy się na gruncie prawa alimentacyjnego i art. 137 k.r.o., por. J. Ignatowicz: *Proces o ustalenie ojcostwa i o roszczenia z nim związane*, „Nowe Prawo" 1951, nr 1, s. 45; Grzybowski: *Pojęcie i cechy...*, s. 27; B. Dobrzański [w:] *op. cit.*, s. 799 oraz uchwałę Składu 7 Sędziów SN z 25 XI 1968 (III CZP 65/68), OSNCP 1969, poz. 83.

6

Przepisy kodeksu cywilnego przewidują także, iż obowiązek dostarczania środków utrzymania może powstać między osobami, które dotychczas nie były związane żadnym stosunkiem prawnym, z którego mógłby wynikać taki obowiązek. Chodzi tu o przepisy regulujące roszczenia istniejące między dziadkami spadkodawcy a spadkobiercą, który dziedziczy spadek z mocy ustawy (art. 938 k.c.) bądź testamentu (art. 966 k.c.), a nie jest obciążony względem nich obowiązkiem alimentacyjnym określonym w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Tak więc obowiązek dostarczania środków utrzymania w niniejszym przypadku podąża — mówiąc obrazowo — za majątkiem, który spadkobierca otrzymuje tytułem dziedziczenia po spadkodawcy obciążonym obowiązkiem alimentacyjnym wobec swych dziadków.[27] Ustawowymi przesłankami roszczenia dziadków spadkodawcy są: niedostatek łączący się z niemożnością otrzymania należnych środków utrzymania od osób, na których ciąży ustawowy obowiązek ich alimentowania. Przedmiotem zaś tego roszczenia jest żądanie dostarczenia im środków utrzymania w stosunku do swoich potrzeb i do wartości udziału spadkowego spadkobiercy. Gdy spojrzymy więc na przesłanki i przedmiot roszczenia oraz na zakres świadczenia przysługującego dziadkom, okazuje się, iż wykazują one daleko idące podobieństwo do typowego obowiązku alimentacyjnego ukształtowanego treścią art. 128 k.r.o. O alimentacyjnym charakterze tego świadczenia decydują przede wszystkim takie elementy, jak niedostatek oraz obowiązek dostarczania środków utrzymania, które sprowadzają się do zaspokojenia bieżących potrzeb uprawnionego. Uprawnienia te są niezbywalne i niedziedziczne, aktualizują się w każdej chwili, ilekroć spełnione zostaną przesłanki uzasadniające ich dochodzenie bez względu na upływ czasu od chwili otwarcia spadku.

Zarazem jednak obowiązek dostarczania środków utrzymania na pod-

---

[27] Również w prawie spadkowym radzieckim i NRD istnieje (chociaż nie w takim jak w kodeksie cywilnym zakresie) ochrona osób, które za życia spadkodawcy korzystały z dostarczania przez niego środków utrzymania bądź spadkodawca w testamencie może zastrzec takie prawo. I tak stosownie do treści art. 538 k.c. RFSRR spadkodawca w testamencie może uczynić zapis, według którego spadkobiercę dziedziczącego dom mieszkalny może zobowiązać do oddania tego domu lub określonej jego części w dożywotnie używanie innej osobie. Zaś według art. 549 tegoż kodeksu spadkobierca, który objął spadek we władanie lub w zarząd przed zgłoszeniem się pozostałych spadkobierców może pokrywać z tego majątku spadkowego wydatki na utrzymanie osób, które pozostawały na utrzymaniu spadkodawcy. Inną ochronę w tej mierze przewiduje § 411 k.c. NRD. Według tegoż paragrafu, małżonek i zstępni uprawnieni do otrzymania środków utrzymania i rodzice spadkodawcy zobowiązani są do zaspokajania roszczeń o zachowek, zapis i poleceń tylko z tej części spadku, która przewyższa wartość ich własnego zachowku.

stawie art. 938 i 966 k.c. różni się w wielu miejscach od typowego obowiązku alimentacyjnego. Otóż spadkobiercy będą zobowiązani łożyć środki utrzymania dziadkom spadkodawcy wówczas, gdy w ogóle nie będzie osób zobowiązanych do alimentacji na podstawie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego lub kiedy osoby te nie będą w stanie spełnić świadczenia alimentacyjnego w całości.[28] Zakres roszczeń dziadków zależy z jednej strony od ich potrzeb, które należy uznać za usprawiedliwione, ale z drugiej — od wartości udziału spadkowego spadkobiercy, a nie od jego możliwości zarobkowych. Chodzić będzie o tzw. czystą wartość udziału spadkowego po odliczeniu ewentualnych pasywów i wartość ta będzie miernikiem wysokości świadczeń na rzecz dziadków, a ich realizacja będzie aktualna aż do chwili wyczerpania się tej wartości.[29]

7

Powstanie obowiązku dostarczania środków utrzymania może również wynikać z wyrządzenia szkody spowodowanej śmiercią osoby obciążonej ustawowym obowiązkiem alimentacyjnym bądź spełniającej dobrowolnie i stale tego rodzaju świadczenie. Gdyby nie odpowiednie w tej mierze unormowania kodeksu cywilnego, wówczas stojąc na gruncie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego należałoby przyjąć, że w razie śmierci osoby obciążonej obowiązkiem alimentacyjnym w pierwszej kolejności aktualizuje się tenże obowiązek wobec osoby zobowiązanej w dalszej kolejności (art. 132 k.r.o.). Kodeks cywilny przewiduje jednak, że w razie śmierci osoby obciążonej powyższym obowiązkiem na podstawie art. 446 § 2 obowiązek ten „przechodzi" na osobę odpowiedzialną za to zdarzenie. Przesłanką, na której można oprzeć odpowiedzialność tej osoby, może być każda z trzech zasad tej odpowiedzialności za czyny niedozwolone: wina, ryzyko, zasady współżycia społecznego. Stosownie do treści art. 446 § 2 k.c. osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdpodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków

---

[28] W literaturze sporny jest problem uznania za przesłankę do wystąpienia z żądaniem o dostarczenie utrzymania od tego, czy dziadkowie zostali przez spadkodawcę powołani do dziedziczenia. Przesłankę tę uważa za konieczną J. Pietrzykowski [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz*, t. III, s. 1851, zaś przeciwko niej opowiada się J. Strzebińczyk: *Roszczenia dziadków spadkodawcy według art. 938 i 966 k.c.*, „Nowe Prawo" 1980, nr 1, s. 74.

[29] Bliżej na ten temat Strzebińczyk: *op. cit.*, ss. 76—77.

utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

W związku z tym uregulowaniem rodzą się dwa podstawowe pytania, a mianowicie, jakie są przesłanki do zasądzenia tej renty oraz czy renta spełniać ma analogiczne funkcje jak typowa renta alimentacyjna. W związku z pierwszym pytaniem wymaga rozważenia zagadnienie, w jakim znaczeniu w omawianym przepisie został użyty termin „ustawowy obowiązek alimentacyjny". Sformułowanie „ustawowy obowiązek alimentacyjny" nie odpowiada ściśle temu samemu pojęciu, o którym mowa w art. 128 k.r.o. Na tle ukształtowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, dotyczącego art. 446 § 2 k.c. roszczeniami tymi objęte są nie tylko osoby, których łączą stosunki rodzinne rodzące ustawowy obowiązek alimentacyjny (art. 128, 129, 130—134) ale również osoby, którym przysługują roszczenia określone w art. 60 k.r.o., a nawet 27 i 28 k.r.o.[30] Obowiązek ten podlega jeszcze dalszemu rozszerzeniu w razie domagania się dostarczania środków utrzymania przez osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał określone wsparcie materialne. W krąg tych osób bliskich będą wchodzić te osoby, względem których nie ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny. Nie decydują tutaj więzy prawne, gdyż wystarczy, że zmarły stale i dobrowolnie dostarczał środków utrzymania danej osobie, a nie jest rzeczą konieczną, ażeby dostarczający środków utrzymania był do tego zobowiązany w drodze umowy. Szkoda domagającego się renty polega właśnie na tym, że utracił on pomoc, której dalszego utrzymywania mógł na podstawie dotychczasowej praktyki oczekiwać także w przyszłości.[31] Przy uwzględnieniu więc wysokości renty nie będą miały zastosowania ograniczenia wynikające z art. 135 § 1 k.r.o. Również z renty fakultatywnej będą mogły korzystać osoby uprawnione z tytułu obowiązku alimentacyjnego opartego na stosunku rodzinnym, jeżeli zobowiązany z tytułu świadczeń alimentacyjnych dostarczał środki utrzymania ponad swój obowiązek wynikający z art. 128 i n. k.r.o. Pojęcie obowiązku alimentacyjnego ukształtowanego w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego może być rozumiane jako potencjalny (abstrakcyjny) obowiązek alimentacyjny wynikający na przykład z samego faktu, że A jest bratem małoletniego B (art. 128—129 i 132 k.r.o.), nie przesądzając jeszcze, czy osobie B przysługuje roszczenie przeciwko A o świadczenie alimentacyjne, albo jako o skonkretyzowany stosunek cywilnoprawny, wyrażający się w istnieniu wymaganego roszczenia o dostarczenie środków utrzymania.

Sporny a zarazem skomplikowany jest problem powstania roszczenia

[30] Zob. zwłaszcza A. Szpunar: *Odszkodowanie w razie śmierci osoby bliskiej*, Warszawa 1973, ss. 97—123.

[31] Tak *ibid.*, s. 123.

osób uprawnionych do żądania dostarczenia im środków utrzymania na podstawie art. 446 § 2 k.c., które objęte są kręgiem ustawowego obowiązku alimentacyjnego. Według jednego stanowiska roszczenie o rentę może powstać dopiero wówczas, gdy zmarły — zobowiązany był już do świadczeń alimentacyjnych za swojego życia.[32] Inny pogląd głosi, że roszczenie uprawnionego o rentę uzasadnia także okoliczność, że zobowiązany częściowo zaspokajał aktualne potrzeby materialne żądającego, a nawet roszczenie to może aktualizować się dopiero po śmierci osoby, na której ciążył ustawowy obowiązek alimentacyjny, chociaż za życia nie został nigdy skonkretyzowany.[33] Ocena trafności tych poglądów uzależniona jest bowiem od ustalenia charakteru prawnego i funkcji roszczeń powstałych na gruncie art. 446 § 2 k.c. W piśmiennictwie polskim zarysowały się w tej mierze dwa stanowiska. Jedno przyjmuje charakter odszkodowawczy, kompensacyjny z jednoczesnym wskazaniem, iż z punktu widzenia gospodarczego przyznanie renty ma wynagrodzić utratę świadczeń alimentacyjnych. Natomiast według drugiego zapatrywania roszczenia powyższe mają przede wszystkim charakter alimentacyjny.[34]

W literaturze, a także w orzecznictwie przeważa stanowisko przyjmujące odszkodowawczy, kompensacyjny charakter tych roszczeń. Zgodnie z tym stanowiskiem celem ich jest naprawienie szkody, która powstała na skutek śmierci osoby bliskiej, a więc chodzi o wyrównanie uszczerbku majątkowego. Wysokość tej renty powinna być jednak uzależniona od rozmiaru świadczeń alimentacyjnych, jakie uprawnione osoby uzyskiwały bądź powinny były uzyskać od zobowiązanego za jego życia. W każdym razie zasądzona renta odszkodowawcza powinna uwzględniać usprawiedliwione potrzeby uprawnionego.

Do uwzględnienia zasądzenia renty z art. 446 § 2 k.c. nie jest bez znaczenia okoliczność, czy obciążony ustawowym obowiązkiem alimentacyjnym spełniał ten obowiązek za swojego życia, czy też między uprawnionym a obowiązanym istniał tylko potencjalny, nie skonkretyzowany obowiązek na skutek na przykład tego, że uprawniony nie wykazywał wówczas niedostatku, ale powstał on po śmierci obowiązanego i wówczas uprawniony mógłby dochodzić zasądzenia świadczenia alimentacyjnego.

Przedstawiona ocena wymaga uczynienia kilku uwag. Jak już wskazano, osobą zobowiązaną do świadczenia na podstawie art. 446 § 2 k.r.o. jest osoba odpowiedzialna za śmierć. Natomiast wyznaczenie kręgu uprawnionych do otrzymywania świadczenia następuje bądź na podsta-

---

[32] Tak zwłaszcza wyrok SN z 17 V 1979 r. (I.CR 437/76), OSNCP 1979, nr 5, poz. 50.

[33] Bliżej na ten temat Szpunar: *op. cit.*, s. 118 i n.

[34] Zestawienie tych poglądów oraz przytoczoną literaturę podaje Szpunar: *op. cit.*, s. 76 i n.

wie kryterium alimentacyjnego (nie tylko osoby objęte ustawowym obowiązkiem alimentacyjnym ustalonym treścią art. 128 i n. k.r.o., ale nawet będące poza nim, jak w przypadku art. 27 i 60 k.r.o.), bądź na podstawie kryterium faktycznego i dobrowolnego dostarczania bliskim środków utrzymania. Treścią zaś świadczenia jest renta, która powinna być obliczana stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnie trwania obowiązku alimentacyjnego (co do osób określonych wyżej jako pierwszy krąg uprawnionych) bądź jeżeli wymagają tego zasady współżycia społecznego (co do osób określonych wyżej jako drugi krąg uprawnionych). Jeżeli spojrzymy na kryteria wyznaczające wysokość renty, to okaże się, że są one takie same jak kryteria określające wysokość świadczeń alimentacyjnych. Pozwala to przyjąć, iż roszczenie z art. 446 § 2 k.c. z punktu widzenia uprawnionego ma charakter alimentacyjny, zaś z punktu widzenia zobowiązanego charakter odszkodowawczy, gdyż odpowiada on za powstałą szkodę, wywołaną śmiercią innej osoby.

Z dużym podobieństwem do roszczenia z art. 446 § 2 k.c. spotykamy się w przypadku odpowiedzialności wynikającej z art. 127 § 1 k.c.[35] Otóż, według art. 127 § 2 k.c., jeżeli obywatel wskutek ochrony własności społecznej utracił życie, osoby, względem których ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny oraz inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, mogą żądać odpowiedniej renty. Z powyższego unormowania wynika więc, iż również w tym przypadku podstawą odpowiedzialności jest śmierć osoby, w której miejsce wstępuje osoba odpowiedzialna za to zdarzenie. Także treścią świadczenia jest renta na rzecz uprawnionych wskazanych w tym przepisie i w tym zakresie należy odesłać do rozważań związanych z art. 446 § 2 k.c. Aczkolwiek wynikający z art. 127 k.c. obowiązek zasądzania renty nie opiera się na odpowiedzialności z czynów niedozwolonych, niemniej jednak, zgodnie z powszechnie przyjmowanym poglądem, należy uznać, że do ustalenia zakresu renty będzie miał odpowiednie zastosowanie przepis art. 446 § 2 k.c.

Z rentą spełniającą rolę dostarczania środków utrzymania spotykamy się również na gruncie art. 444 § 2 k.c. Ma ona zawsze charakter odszkodowawczy, gdyż jej celem jest naprawienie szkody przyszłej, wyrażającej się w wydatkach na zwiększone potrzeby oraz w nieosiąganiu

---

[35] W doktrynie istnieje spór co do ewentualnego stosowania przepisu art. 446 § 2 k.c. co do przypadków określonych w art. 127 § 2 k.c. Podzielam pogląd A. Szpunara, opowiadającego się za rozszerzoną wykładnią art. 127 § 2 k.c.; zob. A. Szpunar: *Szkoda poniesiona przy ochronie mienia społecznego*, „Państwo i Prawo" 1977, nr 6, s. 39; inaczej K. Piasecki: *Ochrona własności społecznej przed grożącą jej szkodą*, „Nowe Prawo" 1969, nr 2, s. 226 i n.

tych zarobków i innych korzyści majątkowych, jakie poszkodowany osiągałby w przyszłości, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.[36] Rozmiar tych wydatków i wielkość utraconych korzyści powinny wyznaczać wysokość renty. Bogata kazuistyka dotycząca ustalenia renty jest przedmiotem szczegółowej analizy w literaturze specjalistycznej.[37] Na potrzeby niniejszych rozważań wystarczy podkreślić, iż chociaż jednolity odszkodowawczy charakter tej renty wyklucza jakiekolwiek sięganie do przepisów prawa alimentacyjnego, to jednak zakres potrzeb uprawnionego, którym jest poszkodowany, wykazuje szereg podobieństw, z jakimi można się spotkać przy określaniu wysokości świadczeń alimentacyjnych. Jako przykład można przytoczyć takie elementy, jak: koszty leczenia i zabiegów, pielęgnacji przez osobę trzecią, bardziej intensywne lub specjalne odżywianie, korzystanie ze szczególnych środków komunikacji itd., które wyznaczają wysokość zasądzonej renty. W razie zmiany stosunków zarówno czas trwania renty, jak i jej wysokość mogą być zmieniane w trybie powództwa każdej ze stron na podstawie art. 907 § 2 k.c.

8

Na koniec wskazać trzeba na kilka przepisów kodeksu cywilnego, które zapewniają szczególną ochronę prawa do otrzymywania środków utrzymania. Ochrona ta polega na przeciwdziałaniu takich zachowań osoby zobowiązanej do dostarczania środków utrzymania, które zmniejszają szansę otrzymywania tych świadczeń przez osoby trzecie nie będące stronami stosunku cywilnoprawnego, w ramach którego działania te zostały podjęte. Ochrona ta nie polega na powstaniu jakiegoś stosunku prawa cywilnego równoważnego obowiązkowi alimentacyjnemu, lecz ma charakter zbliżony do skargi pauliańskiej (art. 527 i n. k.c. *actio Pauliana*). Najwyraźniej wynika ona z treści art. 916 k.c., a jej elementy znajdujemy także w art. 896 k.c. Oto treść obu przepisów:

Osoba, względem której ciąży na dożywotniku ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać uznania umowy o dożywocie za bezskuteczną w stosunku do niej, jeżeli wskutek tej umowy dożywotnik stał się niewypłacalny. Uprawnienie to przysługuje bez względu na to, czy dożywotnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli oraz bez względu na czas zawarcia umowy (art. 916 § 1 k.c.).

Darczyńca może odwołać darowiznę jeszcze nie wykonaną, jeżeli po

[36] Por. Z. Masłowski [w:] *Kodeks cywilny, Komentarz*, t. II, s. 1099.

[37] Zob. W. Czachórski [w:] *System prawa cywilnego*, t. III, 1, s. 659 i cyt. tam literatura; Rzonca: *op. cit.*, s. 94 i cyt. tam literatura co do charakteru prawnego tego roszczenia.

zawarciu umowy jego stan majątkowy uległ takiej zmianie, że wykonanie darowizny nie może nastąpić bez uszczerbku dla ciążących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych (art. 896 k.c.).

Wspólna cecha obu tych przypadków przejawia się w tym, iż osoba, na której ciąży obowiązek alimentacyjny, nie może czynić zadość wynikającemu z niego zobowiązaniu na skutek zawarcia umowy darowizny bądź dożywocia. Zawarcie tych umów spowodowało takie zubożenia majątkowe zobowiązanego, że w braku powyższych unormowań, zobowiązany mógłby skutecznie domagać się zmiany, a nawet stwierdzenia wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego na podstawie art. 138 k.r.o. Zamieszczając omawiane tu przepisy, ustawodawca dał wyraz temu, iż zarówno darowizna, jak i dożywocie nie powinny podważać zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb życiowych darczyńcy lub osób, względem których spoczywa na darczyńcy albo dożywotniku obowiązek alimentacyjny. Istnienie tego obowiązku wywołuje różne skutki w sferze stosunków cywilnoprawnych, opartych na każdej z tych umów. Dlatego trzeba oddzielnie poświęcić im kilka uwag.

Prawo odwołania darowizny na podstawie art. 896 k.c. przysługuje tylko darczyńcy i może nastąpić jedynie do chwili jej całkowitego wykonania. Nie przysługuje więc ono osobom, względem których darczyńca jest zobowiązany do alimentacji. Do odwołania nie są również uprawnieni spadkobiercy darczyńcy, gdyż art. 896 k.c. ma na względzie osobisty interes darczyńcy oraz osób uprawnionych do alimentacji z jego strony. Tak więc z chwilą śmierci darczyńcy gaśnie również roszczenie alimentacyjne uprawnionego. Istotne jest, aby zmniejszenie majątku darczyńcy po zawarciu umowy, a przed jej wykonaniem, uzasadniało przekonanie, że gdyby darowizna została wykonana, to pociągnęłaby za sobą uszczerbek dla obarczających darczyńcę obowiązków alimentacyjnych. Do oceny rozmiarów tej zmiany w stanie majątkowym darczyńcy mogą służyć zasady określone w art. 135 k.r.o. Nie każde przecież pozbycie się określonych składników majątkowych wywiera bezpośredni wpływ na poziom utrzymania darczyńcy względem osób uprawnionych do alimentacji. O tym natomiast, kogo należy uważać za uprawnionego do alimentacji, nie rozstrzyga kodeks cywilny, ale decydują art. 27—28 i 60 oraz 129—134, 141, 142, 144 k.r.o. One też regulują zakres świadczeń darczyńcy. Rezultatem dokonanego odwołania jest uchylenie zawartej uprzednio umowy darowizny i tym samym przestaje istnieć podstawa prawna, na której obdarowany mógłby dochodzić roszczenia o wykonanie umowy.[38] Brak możliwości odwołania darowizny na podstawie art. 896 k.c. przez osoby uprawnione do alimentacji nie oznacza, aby osobom tym nie przysługiwała ochrona w ramach art. 59 oraz 527 k.c.

[38] Bliżej na ten temat S t e c k i: *op. cit.*, ss. 165—169.

Ustawowy obowiązek alimentacyjny jest również podstawą uznania umowy dożywocia za bezskuteczną w stosunku do uprawnionego z tytułu alimentów. Jednakże w porównaniu do art. 59 i 527 i n. k.c. przepis art. 916 k.c. w celu zapewnienia lepszej ochrony osób, względem których ciąży na dożywotniku ustawowy obowiązek alimentacyjny określa w sposób znacznie łagodniejszy przesłanki uznania umowy dożywocia za bezskuteczną. W szczególności uprawnienie to przysługuje wspomnianej w art. 916 k.c. grupie wierzycieli, bez względu na to, czy dożywotnik zbył nieruchomość ze świadomością ich pokrzywdzenia oraz bez względu na czas zawarcia umowy dożywocia, tzn. nawet wówczas, gdy zobowiązania alimentacyjne w chwili zawarcia umowy jeszcze nie istniały. Przesłanką roszczenia jest tylko to, że zbycie nieruchomości spowodowało niemożność wykonania ustawowych obowiązków alimentacyjnych przez dożywotnika. Wspomniane uprawnienie wygasa jednak w każdym razie po upływie 5 lat, licząc od chwili zawarcia umowy dożywocia (art. 916 § 2 k.c.).[39]

9

W przedstawionym zarysie chodziło o wskazanie na roszczenia o dostarczanie środków utrzymania wynikające z przepisów prawa cywilnego, z uwzględnieniem różnorodnych funkcji i motywów, które ustawodawca polski miał na względzie, konstruując poszczególne w tym zakresie żądania osób uprawnionych. Najogólniej można wyrazić tę myśl w ten sposób, że u podstaw wszystkich wskazanych przypadków istniał pewien obowiązek dostarczania środków utrzymania, którego naczelną funkcją było wzajemne wspieranie się w trudnych sytuacjach materialnych. Obowiązek ten wynikał bądź ze stosunków rodzinnych, bądź cywilnoprawnych, które rodziły roszczenia typowo alimentacyjne albo quasi-alimentacyjne, czy o charakterze alimentacyjnym albo odszkodowawczym, polegające na dostarczaniu środków utrzymania na rzecz uprawnionego. Chociaż różna była geneza tych obowiązków, to jednak zbliżony lub nawet identyczny cel, polegający na wsparciu materialnym określonych osób uzasadniał zwrócenie uwagi czytelnika na odpowiednie w tym zakresie unormowania prawa rodzinnego i cywilnego. Pora zatem na uwypuklenie zasadniczej różnicy między charakterem roszczeń o dostarczanie środków utrzymania, których źródłem powstania są przepisy prawa rodzinnego oraz prawa cywilnego.

W literaturze różnicę tę trafnie ujął S. Grzybowski[40] w następującym

---

[39] Radwański [w:] *op. cit.*, s. 974.

[40] Grzybowski: *Pojęcie i cechy...*, s. 18; Walaszek: *op. cit.*, s. 138.

stwierdzeniu: „W prawie rodzinnym treścią obowiązku alimentacyjnego jest dostarczanie środków utrzymania, a wypłata sum pieniężnych czy też dostarczanie pewnych przedmiotów jest tylko pewnym sposobem spełnienia tego obowiązku. Natomiast przy zobowiązaniach prawa cywilnego o utrzymanie, treścią zobowiązania jest właśnie wypłata sum pieniężnych lub dostarczanie pewnych przedmiotów, a dostarczanie utrzymania jest najwyżej następstwem wypełniania zobowiązania. Świadczenie w ramach stosunków obligacyjnych (prawa cywilnego) następuje w wykonaniu jakiejś szczególnej przyczyny; najczęściej *solvendi causa*. Przyczyną prawną obowiązku alimentacyjnego — mówiąc obrazowo — nie jest żadna z takich przyczyn. Za przyczynę można by uznać chyba tylko istnienie wymaganego przez prawo stosunku rodzinnego oraz innych przesłanek, jak niemożność utrzymania się samodzielnie i zdolność dostarczenia środków utrzymania przez obowiązanego".

РЕЗЮМЕ

Предоставление средств на содержание связано прежде всего с институтом семейного права, особенно с алиментной обязанностью, урегулированной ст. 124—144 Семейного кодекса. Встречаются даже попытки выдвижения обязанности предоставления средств на содержание как специфического института семейного права, отличающего его от гражданского права. Тем временем, отдавая себе отчет в обособленности источников возникновения этой обязанности, автор статьи считает необходимым обратить внимание на факт существования в польском праве кроме алиментной обязанности других институтов, служащих подобной цели (т.е. предоставление средств на содержание), имеющих свое урегулирование в Гражданском кодексе.

Говоря о притязаниях на предоставление средств на содержание, правовой основой которых является Гражданский кодекс, некоторые его нормы непосредственно пользуются этим определением (ст. 127 § 2, 446 § 2, 938, 966 ГК), другие же используют название „алиментная обязанность" (ст. 896, 897, 916 ГК). Из содержания других норм (ст. 903, 908 § 1, 127 § 2, 446 § 2, 444 § 2 ГК) следует, что функцией денежного платежа является обеспечение управомоченного лица средствами существования.

Анализ этих институтов, особенно сравнение функций и целей, каким будут служить средства на содержание по отношению к управомоченным лицам, дает возможность решить вопрос о том, в каких пределах допустимо применение норм Семейного кодекса к данному гражданско-правовому отношению, всегда ли обоснованно резкое противопоставление соответствующих нормализаций, вытекающих из Семейного и Гражданского кодексов.

RÉSUMÉ

Le problème de fournir les moyens de subsistance s'unit avant tout avec l'institution du droit de famille, et surtout avec l'obligation alimentaire réglée par les arts. 128—144 du CFT. On essaie même d'exposer l'obligation de fournir les

moyens de subsistance comme une institution spécifique du droit de famille qui la diffère du droit civil. Cependant, vu le caractère distinctif des sources de la naissance de cette obligation, l'auteur de cet article veut faire remarquer que le droit polonais, sauf l'obligation alimentaire, connaît aussi les autres institutions servant au but pareil (c.-à-d. à fournir les moyens de subsistance) qui trouvent leur règlement dans le CC.

En parlant des prétentions de fournir les moyens de subsistance auxquelles le code civil est le fondement juridique, on doit constater que quelques-unes de ses dispositions nouent directement à cette définition (arts. 127 § 2, 446 § 2, 938, 966 du CC), les autres se servent du nom de l'obligation alimentaire (arts. 896, 897, 916 du CC). Du contenu des autres dispositions encore (arts. 903, 908 § 1, 127 § 2, 446 § 2, 444 § 2 du CC), il résulte enfin que la fonction de la prestation en espèce est l'assurance au bénéficiaire des moyens de subsistance.

L'exécution de l'analyse de ces institutions, et surtout la comparaison des fonctions et des buts que les moyens de subsistance ont à accomplir en présence de ceux qui ont le droit de les obtenir, permet de résoudre en quelle étendue est admissible l'application des dispositions du CFT au rapport de droit civil défini, et aussi si l'opposition des dispositions convenables qui résultent du CFT et du CC, tellement aiguë et synonyme, est toujours fondée.